

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi P. Ś. i M. Ś.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej
zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
I ACa 996/23,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 7 lutego 2024 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pismem z 20 listopada 2023 r. P. Ś. i M. Ś. (dalej jako: „Skarżący”),
reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyli skargę na
przewlekłość postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w
Warszawie w sprawie o sygn. akt I ACa 996/23. Skarżący wniesli o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie
w sprawie z powództwa P. Ś. i M. Ś. przeciwko Bank S.A. z siedzibą w W., sygn.
akt I ACa 996/23, nastąpiła przewlekłość postępowania,

2. wydanie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie zalecenia wysłania odpisu
apelacji pełnomocnikowi Skarżących, wyznaczenia rozprawy i rozpoznania apelacji,

3. przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie
na rzecz Skarżących do ich niepodzielnej ręki kwoty 10.000,00 zł,

4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz Skarżących do ich niepodzielnej ręki kosztów tego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 31 października 2022 r., XXVIII C 7938/21, zasądził od Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarżących do ich niepodzielnej ręki: kwotę 74.365,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi, kwotę 42.615,17 CHF wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwotę 79.334,28 CHF.

Od powyższego orzeczenia pozwany wniósł 25 listopada 2022 r. apelację, która została przesłana do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 14 kwietnia 2023 r. Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie 18 kwietnia 2023 r. wydał zarządzenie o wpisaniu sprawy do repertorium ACa i nadano jej sygnaturę. Była to ostatnia czynność podjęta przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w niniejszej sprawie. W szczególności do dnia wniesienia skargi nie wydano nawet zarządzenia nakazującego przesłanie Skarżącym odpisu apelacji oraz nie wyznaczono terminu rozprawy apelacyjnej. Powyższe oznacza, że niemal od 8 miesięcy Sąd Apelacyjny w Warszawie pozostaje bierny i nie podejmuje nawet najbardziej skromnych działań mających, chociażby w odległej przyszłości, zmierzać do rozpoznania apelacji i prawomocnego zakończenia sprawy.

W czerwcu 2023 r. Skarżący wysłali do Sądu Apelacyjnego w Warszawie prośbę o możliwe szybkie procedowanie w sprawie. Pismo dotarło do wskazanego Sądu 4 lipca 2023 r. Prośba ich jednak pozostaje do tej pory bez odpowiedzi.

Powyższe oznacza, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt I ACa 996/23 nie podejmuje i obecnie nie zamierza podjąć żadnych merytorycznych działań, które w jakimkolwiek stopniu mogłyby zmierzać do rozpoznania apelacji i prawomocnego zakończenia sprawy głównej, co ma wyjątkowo negatywny wpływ na sytuację majątkową Skarżących. Każdy dzień opóźnienia w rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny w Warszawie sprawia, że Skarżący tracą coraz więcej na niemożliwości korzystania z należnych im pieniędzy.

Pismem z 30 stycznia 2024 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie na zasadzie art. 10 ust. 3 w związku z art. 4 ust. 1b

ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 75 ze zm.; dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) oraz wniośł o oddalenie skargi.

W uzasadnieniu swego pisma Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazał m.in., że w dniu 15 grudnia 2022 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła apelacja pozwanego. Pismem z 23 lutego 2023 r. pełnomocnik Skarżących zwrócił się do Sądu Okręgowego w Warszawie z wnioskiem o doręczenie mu odpisu apelacji. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 17 kwietnia 2023 r. Kolejno zarządzeniem z 18 kwietnia 2023 r. sprawę wpisano do repertorium oraz przekazano do rozpoznania według kolejności wpływu do danego referatu. Sprawie została nadana sygnatura akt I ACa 996/23. W dniu 15 maja 2023 r. do Sądu II instancji wpłynęło pismo procesowe pozwanego wraz z zarzutem zatrzymania. Następnie 17 maja 2023 r. wpłynęło pismo pełnomocnika Skarżących – zgłoszenie pełnomocnika do sprawy. Kolejno, 30 maja 2023 r. w ślad za aktami sprawy przedstawionymi Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do Sądu wpłynęło awizo zawierające zwrot korespondencji adresowanej do skarżącego P.Ś.. W dniu 4 lipca 2023 r. pełnomocnik Skarżących zwrócił się do Sądu II instancji z prośbą o możliwie szybkie rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie podkreślił, że apelacja wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w kwietniu 2023 r. i od tego momentu należy badać tok czynności przed Sądem Apelacyjnym. W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, że sprawie została nadana sygnatura i przekazano ją do rozpoznania według kolejności wpływu do referatu sędziego.

Jak wynika z przedstawionego powyżej stanu faktycznego, w niniejszej sprawie nie można stwierdzić beczynności ani opieszałości Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Nie wystąpiły odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania czynności niezbędnych do rozpoznania sprawy Skarżących. Czynności związane z prowadzeniem sprawy były wykonywane niezwłocznie oraz w normalnym toku. Postępowanie w sprawie nie jest prowadzone w sposób

rozwlekły. Ponadto podkreślenia wymaga, że w 2020 r. z powodu pandemii koronawirusa na kilka miesięcy ograniczono możliwość przeprowadzania rozpraw. To wpłynęło na powstanie – z przyczyn niezależnych ani od stron, ani od Sądu – zaległości, które są sukcesywnie nadrabiane, a posiedzenia Sądu wyznaczane sukcesywnie z kolejnością wpływu.

Reasumując, zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z tych wszystkich powodów brak jest podstaw do stwierdzenia przewlekłości w niniejszym postępowaniu, a w konsekwencji do zasądzenia żądanej sumy pieniężnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony,

która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość).

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15). Na znaczenie sprawnego rozstrzygania sporów sądowych, jako jednego z elementów zagwarantowanego konstytucyjnie prawa do sądu, zwraca się uwagę w literaturze (S. *Pikułski*, J. *Szczechowicz*, Ludzki wymiar prawa a przewlekłość postępowania sądowego (w:) *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Toruń 2004, s. 353 i n.).

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06 oraz z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (postanowienia NSA: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08 oraz z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że we wskazanym postępowaniu I ACa 996/23 prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie doszło do stanu przewlekłości. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, w sprawie nie naruszono prawa do sądu w aspekcie rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Bezspornym faktem jest, że akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 kwietnia 2023 r. (k. 546 akt sądowych). Sąd dokonał następnie pewnych czynności wstępnych (np. losowania sędziego referenta - k. 547 sądowych). Choć z akt sprawy nie wynika, że pełnomocnikowi Skarżących doręczono odpis apelacji pozwanego czy też że Sąd Apelacyjny

w Warszawie ustosunkował się do pisma Skarżących z 27 czerwca 2023 r. (k. 600-601 akt sądowych), w którym ci wnieśli prośbę o możliwie szybkie procedowanie w sprawie, to jednak na dzień rozpoznania przez Sąd Najwyższy niniejszej skargi na przewlekłość postępowania sprawa znajduje się w dyspozycji Sądu Apelacyjnego w Warszawie od niespełna 10 miesięcy. Innymi słowy, w rozważanym przypadku nie naruszono standardu orzeczniczego, w myśl którego dopiero niewyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy zasadniczo skutkuje stwierdzeniem przewlekłości postępowania odwoławczego.

W tych warunkach zasadnym było oddalenie skargi i wszystkich zawartych w niej wniosków szczegółowych, o czym Sąd Najwyższy orzekł w sentencji postanowienia.

[SOP]

[a!]